

# Verba, Ja i moja dziewczyna

Tylko ja i moja dziewczyna,  
Moje życie tu się kończy i zaczyna  
Czasem nie ma najlepszego nastroju  
Ale to tylko chwile bez odbioru  
tylko ja i moja kobieta,  
Chyba czas na kolację przy świecach  
Choć od rana udaje obrażoną  
I tak wiem, że będzie moją żoną

Każda sekunda spędzona z Tobą sprawia  
Że czuję, że jesteś tą jedyną osobą  
O Tobie myślę, oglądam Twoje zdjęcia  
Nie mogę się pozbierać, znaleźć sobie miejsca  
Wspominam każdą chwilę kiedy ją widziałem  
A jak się nie znaliśmy chłodno ją mijałem  
Wiem, zachowywałem się jak dzieciak  
Tak, przy kumplach zgrywanie twardziela

Ale dziś jestem z Tobą i nie ważne co inni robią  
Nie obchodzi mnie co o nas myślą  
Liczy się to, że jesteś blisko  
Dla Ciebie tylko status "dostępny?"  
Dla innych "offline?" jestem zajęty  
Pozdro kumple - pamiętajcie to zdanie  
Kocham dziewczynę, ona jest na pierwszym planie

Tylko ja i moja dziewczyna,  
Moje życie tu się kończy i zaczyna  
Czasem nie ma najlepszego nastroju  
Ale to tylko chwile bez odbioru  
tylko ja i moja kobieta,  
Chyba czas na kolację przy świecach  
Choć od rana udaje obrażoną  
I tak wiem, że będzie moją żoną

Jesteś wieczna, jak anioł  
Liczę czas ku kolejnym spotkaniom  
Dwa tygodnie, tydzień, doba, dziesięć minut  
Gdy Cię nie ma całe życie jest na minus  
Gdy Cię nie ma nie chce mi się nawet wstawać  
Gdy Cię nie ma nic się nie układa  
Kiedy nie ma Ciebie cisza mnie uśmierca  
Ale gdy przychodzisz wraca akcja serca

Tylko z Tobą mogę żyć  
Tylko z Tobą pragnę być  
Może czasem nie byliśmy szczerzy  
Ale uczuć błędami się nie mierzy  
Są chwile gdy Cię nie rozumiem  
Podnoszę głos i wciąż tego żałuję  
Wiem jak ważni dla siebie jesteśmy  
Za dziewczyny panowie toast wzniesmy!

Tylko ja i moja dziewczyna,  
Moje życie tu się kończy i zaczyna  
Czasem nie ma najlepszego nastroju  
Ale to tylko chwile bez odbioru  
tylko ja i moja kobieta,  
Chyba czas na kolację przy świecach  
Choć od rana udaje obrażoną  
I tak wiem, że będzie moją żoną

Pamiętaj, kobietę musisz kochać i szanować  
A jak nie masz humoru to się musisz opanować

Ty jesteś silny, ona subtelna  
Ty ją poprowadź, będzie Ci wierna

Tylko ja i moja dziewczyna,  
Moje życie tu się kończy i zaczyna  
Czasem nie ma najlepszego nastroju  
Ale to tylko chwile bez odbioru  
tylko ja i moja kobieta,  
Chyba czas na kolację przy świecach  
Choć od rana udaje obrażoną  
I tak wiem, że będzie moją żoną  
/2x